Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Wilno, Środa 14 grudnia 1927 r. Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

Rok IV. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY. Nr. 285 (1034)

Ś. P.

Inżynier MIECZYSŁAW CIEMNOŁOŃSKI

Prezes Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów
po krótkich cierpieniach zmarł w dniu 12 b. m.

Eksportacja zwłok odbędzie się w dniu 14 b.m. o godz. 17-ej z domu żałoby przy ul. Sadowej 25 do kościoła św. Jana, zaś w dniu 15 b.m. o godz. 11-ej po nabożeństwie nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz Rosa.

Na ten smutny obrzęd zapraszają

ŻONA I SYNOWIE.

Ś. P.

INŻYNIER

MIECZYSŁAW CIEMNOŁOŃSKI

Prezes Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów
po krótkich cierpieniach zmarł w dniu 12 b.m.

Eksportacja zwłok odbędzie się w dniu 14 b.m. o godz. 17-ej z domu żałoby przy ul. Sadowej 25 do kościoła św. Jana, zaś w dniu 15 b.m. o godz. 11-ej po nabożeństwie nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz Rosa.

Na ten smutny obrzęd zaprasza

Zarząd Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

Ś. P.

INŻYNIER

MIECZYSŁAW CIEMNOŁOŃSKI

Prezes Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Wilnie i członek Związku Pocztowców, odznaczony złotym Krzyżem Zasługi

po krótkich cierpieniach zmarł w dniu 12 b. m.

Eksportacja zwłok odbędzie się w dniu 14 b.m. o godz. 17-ej z domu żałoby przy ul. Sadowej 25 do kościoła św. Jana, zaś w dniu 15 b.m. o godz. 11-ej po nabożeństwie nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz Rosa.

Ku uczczeniu pamięci nieodżałowanego Kolegi i Przełożonego na ten smutny obrzęd wszystkich członków zaprasza

Zarząd Okręgowy Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów w Wilnie.

Ś. P.

Inżynier MIECZYSŁAW CIEMNOŁOŃSKI

Prezes Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Wilnie

po krótkich cierpieniach zmarł w dniu 12 b. m.

Eksportacja zwłok odbędzie się w dniu 14 b. m. o godz. 17-ej z domu żałoby przy ul. Sadowej 25, do kościoła św. Jana, zaś w dniu 15 b. m o godz. 11-ej po nabożeństwie nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz Rosa.

Na ten smutny obrzęd zaprasza

Zarząd Techniczny Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

Ś. P.

Inżynier

Mieczysław CIEMNOŁOŃSKI

Prezes Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów i członek Związku Pracowników Pocztowych Koła Miejscowego przy Dyrekcji P. T., po krótkich cierpieniach zmarł w dn. 12 b. m.

Eksportacja zwłok odbędzie się dnia 14 b. m. o godz. 17-ej z domu żałoby przy ul. Sadowej 25, do kościoła św. Jana, zaś w dniu 15 b. m. o godz. 11-ej po nabożeństwie nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz Rosa.

Na ten smutny obrzęd wszystkich członków zaprasza

Zarząd Koła Miejscowego Związku Prac. Poczt. przy Dyrekcji.

6128

Ś. P.

Inżynier MIECZYSŁAW CIEMNOŁOŃSKI

Prezes Koła Pocztowców Polskiej Macierzy Szkolnej im. Szymona Konarskiego, po krótkich cierpieniach zmarł w dniu 12 b. m.

Eksportacja zwłok odbędzie się w dn. 14 b. m. o godz. 17-ej z domu żałoby przy ul. Sadowej 25, do kościoła św. Jana, zaś w dniu 15 b. m. o godz. 11 ej po nabożeństwie nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz Rosa.

Na ten smutny obrzęd zaprasza wszystkich członków

Zarząd Koła pocztowców Polskiej Macierzy Szkolnej im. Szymona Konarskiego.

Ś. P.

Inżynier Mieczysław Ciemnołoński

Prezes Polskiego Białego Krzyża, po krótkich cierpieniach zmarł w dniu 12 b. m.

Eksportacja zwłok odbędzie się w dn. 14 b. m. o godz. 17-tej z domu żałoby przy ul. Sadowej 25, do kościoła św. Jana, zaś w dniu 15 b. m. o godz. 11-ej po nabożeństwie nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz Rosa.

Na ten smutny obrzęd wszystkich członków zaprasza

Zarząd Polskiego Białego Krzyża.

Ś. ✝ P.

INŻYNIER

MIECZYSŁAW CIEMNOŁOŃSKI

Prezes Dyrekcji Poczt i Telegrafów, członek Rady Stowarzyszenia Techników Polskich zmarł dnia 12 b. m. o godz. 10 wieczór.

Eksportacja zwłok z domu żałoby odbędzie się dn. 14 grudnia r. b. o godz. 5 p. p. do kościoła Św. Jana, w tym samym kościele odbędzie się Msza żałobna dn. 15 b.m. o godz. 11 rano oraz po skończonem nabożeństwie nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Rossa.

O czem zawiadamiają Koledzy Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie.

Popierajcie **Ligę Morską i Rzeczną!**

Pasterski List Biskupów.

Dnia 5 grudnia w Warszawie biskupi polscy wydali list pasterski do wiernych w sprawie wyborów.

Z uwagą i szacunkiem wsłuchujemy się zawsze w głos dostojników Kościoła, szczególniej gdy przemawiają w sprawach moralności i religji, gdy mówią o Bogu i stosunku do Niego ducha ludzkiego, gdy budzą sumienia i n[illegible]inają błądzących.

Przeciwni za[illegible]my zabieraniu przez kler głosu [illegible] przez niego udziału w życiu politycznem społeczeństwa. Wciąga to bowiem przedstawicieli Kościoła do walk partyjnych, do przeciwstawiania się ich pewnemu odłamowi wiernych na tle politycznem. Powoduje to często walki gorszące wiernych ze swymi duchownymi, co prowadzi często do obniżenia autorytetu Kościoła wobec wiernych, a nawet, co za tem idzie, indeferentyzmu religijnego.

To też list pasterski w sprawie wyborów już ze względu na sam temat budził pewne wątpliwości. Jednak miałby on i tu tylko budujące znaczenie o ileby obracał się jedynie w kategorjach prawd moralnych i religijnych. Wszelkie zejście z tych wyżyn w gąszcza polityczne musiałyby z konieczności obniżać wartość i powagę enuncjacji.

To też i list pasterski z 5-go grudnia dopóki obraca się w sferze sobie właściwej jest jasnym i budującym. List pasterski więc wzywa najprzód do spełnienia obowiązku swego wobec państwa. Przyszły Sejm może rozstrzygać sprawy, od których zależy przyszłość tego państwa. Każde powstrzymanie się od głosowania może dopomóc wrogowi do przeprowadzenia swego kandydata. List pasterski więc wzywa do nieuchylania się od wyborów.

Dalej list pasterski wzywa do baczenia na wartość moralną wybieranych kandydatów na posłów, w szczególności na idee przez nich lub przez ugrupowania, do których należą, głoszone. Ostrzega episkopat przed komunizmem, jako zarazą moralną, powołując się na to, że komunizm podważa podstawy świata chrześcijańskiego, wypowiadając wojnę Bogu i imieniowi Bożemu.

Ostrzega przed chorobami duchowemi, do których zalicza walkę z Kościołem i religją, rozluźnienie obyczajów, zanik zdrowego poczucia prawa, niszczenie zdrowych ognisk moralnych i popieranie złych i niezdrowych.

Ostrzegają przed sianiem nienawiści klas i warstw, przed wybujałą partyjnością

To są wskazania moralne ogólne w płaszczyźnie ogólno chrześcijańskiej i przypomnienie ich ogółowi wiernych może być dla nich tylko pożyteczne. Dalsze już jednak próby ujęcia poblemów czysto politycznych budzą poważne zastrzeżenia i w szerokich masach wiernych wywołują już tylko dezorjentację i zaniepokojenie, dając możność żerowania na nich elementom przewrotnym i niesumiennym.

List pasterski dzieli społeczeństwo polskie na dwa zasadnicze obozy: „Pierwszy obrony praw Chrystusa, drugi zaś — zwalczania wszelkich zasad religijnych". Jedni pragną utwierdzenia i rozszerzenia Królestwa Bożego w Polsce, inni zaś radziby zaprawić Rzeczpospolitą duchem antychrysta".

I ten podział zupełnie możliwy z punktu widzenia pewnej doktryny staje się nieaktualnym w aktualnej walce wyborczej

Bo nie idea walki Kościoła z antychrystem porusza pod względem politycznym obecnie umysły i jest najaktualniejszym problemem politycznym. Jeśli uosobieniem idei antychrysta dla episkopatu, jak sądzić należy z listu — jest bolszewizm, to na szczęście pomimo silnej propagandy bolszewickiej jeszcze nam niebezpieczeństwo bolszewizmu nie grozi.

Nie w tej płaszczyźnie odbędzie się walka wyborcza. W Polsce zcierają się teraz o władzę dwa wielkie obozy. Obóz przedmajowy i obóz pomajowy. Obóz Chjeny z endecją na czele, który doprowadził Polskę nad skraj przepaści, i obóz Marszałka Piłsudskiego, t. zw. rządowy, który Polskę dźwignął, uporządkował, pchnął na tory rozwoju gospodarczego i społecznego. Ludzie będą musieli się wypowiedzieć, czy chcą powrotu do dawnych stosunków, czy zechcą kroczyć po drodze naprawy zapoczątkowanej przez Marszałka Piłsudskiego.

I tutaj list arcybiskupów nietylko nic nie wyjaśnia, ale podziałem społeczeństwa na zwolenników i przeciwników antychrysta tylko utrudnia orjentację.

Boć chyba Marszałka Piłsudskiego, dla rodziny którego miłościwie panujący w Kościele Katolickim obecnie Papież Pius XI okazuje tak ostentacyjnie swe względy, nie zaliczą księża biskupi do zwolenników antychrysta. Zresztą nie kto inny jak On, Marszałek, starł pierwszy łeb hydrze bolszewickiej w walce pod Warszawą, i zbyt wiele mu Kościół w Polsce zawdzięcza.

Tymczasem wezwanie biskupów do solidarności obozu chrześcijańskiego i katolickiego zostało wyzyskane przez obóz endecki do skupiania wszystkich sił i grupowania wszystkich stronnictw tak zwanych narodowych i chrześcijańskich pod hasłem nowej Chjeny właśnie przeciwko obozowi rządowemu, obozowi pomajowemu Piłsudskiego.

Endecja głosi nienawiść, nienawiść jest jej wyznaniem wiary. Głoszą nienawiść przeciwko obywatelom polskim innej narodowości, nienawiść przeciwko Marszałkowi Piłsudskiemu, w atmosferze nienawiści urabianej przez prasę endecką został zamordowany Pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej Narutowicz.

Endecy partyjnictwo wynieśli ponad interes publiczny i narodowy.

Biskupi potępili głosicieli nienawiści, potępili wyuzdane partyjnictwo, ale czy wobec tego nakażą wyborcom endeckim odstąpienie od swej partji i głosowanie na obóz rządowy, który właśnie jako hasło wyborcze stawia zalecaną przez orędzie Biskupów „zmianę konstytucji w kierunku silniejszego ustroju i władzy, bardziej niż dotąd od wpływów partyjnych niezależnej"?

Wyborcy katoliccy zostali zdezorjentowani. Otrzymali nakaz w liście pasterskim do solidarności i skupienia, ale bez wskazówki wokół jakiego z dwóch przeciwstawnych sobie ośrodków—endecji, czy przy Marszałku Piłsudskim, jako Wodzu tej nowej Polski, która idzie ku lepszej przyszłości, mają się skupić.

Biskupi tego rzeczywistego podziału społeczeństwa na obóz przedmajowy, antyrządowy i obóz pomajowy Marszałka Piłsudskiego i konieczności wybierania pomiędzy dwoma temi zasadniczemi obozami nie wzięli, czy wziąć nie chcieli pod uwagę.

Czy Biskupi swój błąd zechcą naprawić?

Źle byłoby, żeby znaleźli się tacy, co potrafiliby wytłumaczyć ludowi na podstawie listu pasterskiego, że biskupi polscy w chwili dla Polski tak ważnej wzywali do głosowania na obóz zaangażowany w obronie wartości niższego rzędu.

Ucierpiałaby na tem przedewszystkiem powaga Kościoła.

mrs.

P. St. Car—generalnym komisarzem wyborczym.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Generalnym komisarzem wyborczym został mianowany podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości p. Stanisław Car.

Jak się nasz korespondent dowiaduje wśród pierwszych trzech kandydatów przedłożonych przez prezesów Sądu Najwyższego nazwiska p. Cara nie było. Dopiero powtórnie złożona lista przyniosła nazwisko p. Cara, który otrzymał aprobatę rządu. Zastępcą generalnego komisarza wyborczego został mianowany wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie p. Feliks Dutkiewicz.

Nominacje te ogłoszono w Monitorze Polskim.

Generalny komisarz wyborczy urzędować będzie w Ministerstwie Sprawiedliwości. Lokalem głównej Komisji Wyborczej będzie Ministerstwo Sprawiedliwości. Skład Głównej Komisji Wyborczej oraz adres lokalu podany zostanie w dzisiejszym Monitorze Polskim.

Pełnomocnicy stronnictw w Generalnej Komisji Wyborczej.

W dniu wczorajszym w myśl kalendarzyka wyborczego osiem stronnictw przedłożyło generalnemu komisarzowi wyborczemu swoich pełnomocników w Generalnej Komisji Wyborczej, a więc—Zw. Lud.-Nar. — Mirosław Sawicki i adw. B. Bielawski, Piast — adw. Urbanowicz i b. poseł Osiecki, P. P. S. — b. pos. Pużak i dr. Lieberman, ChD. — b. wicemin. Kuczyński i adw. Stanisław Janczewski, Koło Żyd. — b. pos. Hartglas i radny m. Warszawy — Trokenheim, stronnictwo Chłopskie, b. pos. Wrona i mec. Rykowski, Wyzwolenie — b. pos Bagiński i adw. Szumański, Ch. N. — b. pos. ks. Wyrębowski i mecenas Szadurski.

Powrót Marszałka Piłsudskiego do Warszawy

WARSZAWA, 13.XII (Pat). Dziś parę minut przed godz. 8 rano powrócił z Genewy Pan Prezes Rady Ministrów i minister spraw wojskowych Marszałek Józef Piłsudski w towarzystwie szefa gabinetu M. S. Wojsk. ppułk. Becka, attache wojskowego poselstwa polskiego w Londynie mjr. Michalskiego oraz rtm. Próchnickiego. Na powitanie Pana Marszałka przybyli na dworzec członkowie rządu z p. wice-premjerem prof. dr. inż. K. Bartlem na czele korpus dyplomatyczny oraz przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych. Gdy Pan Marszałek w doskonałem usposobieniu wysiadł z wagonu zameldowali się pierwsi wice-minister spraw wojskowych gen. Konarzewski, szef Sztabu Generalnego gen. Piskor oraz komendant miasta gen. Rożen. Pan Marszałek po przywitaniu się z oczekującemi go osobami przeszedł przez dworzec, gdzie licznie zebrany mimo wczesnej pory tłum publiczności stolicy zgotował Panu Marszałkowi serdeczną owację, wznosząc okrzyki: „Niech żyje". Pan Marszałek w towarzystwie szefa gabinetu M. S. Wojsk. ppułk. Becka udał się do Belwederu.

Kraków manifestuje na cześć Wilna i Marszałka Piłsudskiego.

KRAKÓW, 13.XII. Wczoraj odbyła się w kinoteatrze „Corso" manifestacja ku czci Wilna i osoby Marszałka Piłsudskiego. W manifestacji wziął udział minister Staniewicz, reprezentanci wojska, Związku Legjonistów i licznie zebrana publiczność

Przemówił dyr. Kawalec z Wilna, wznosząc okrzyk na cześć wodza narodu, Marszałka Piłsudskiego, który tak rozumnie kieruje nawą państwową. Pod koniec zebrani powstali z miejsc i urządzili manifestację żywiołową ku czci bohaterskiego Wilna.

Na pograniczu panuje spokój, stwierdzili to attaches wojsk. państw zagranicznych.

PARYŻ, 13.XII (Pat). Agencja Hawasa donosi, że w kołach miarodajnych dementują wiadomość ze źródeł zagranicznych, jakoby Litwa odmawiała wstępu na swe terytorjum attaches wojskowym państw sprzymierzonych, mającym misję zbadania granicy polsko-litewskiej.

Zgodnie z instrukcją otrzymaną od Brianda w ubiegłym tygodniu attaches wojskowi zbadali granicę, nie wkraczając na terytorjum litewskie. **Stwierdzili oni, iż na pograniczu panuje całkowity spokój.**

Z Litwy Kowieńskiej.

Po decyzji genewskiej.

RYGA, 13.XII (ATE). „Tedeja Bridi" donosi z Kowna: w kołach opozycji politycznej twierdzą, że Waldemaras w Genewie niczego nie zdołał uzyskać. Waldemaras mógł zdobyć od Polski większe ustępstwa obawiał się utraty swej dyktatorskiej władzy.

Rokowania genewskie nazywają w Kownie „Pokojem Brzeskim", ponieważ Waldemaras w Genewie, podobnie jak Trocki w Brześciu, prowadził rokowania i zawierał umowę sam we własnem imieniu.

Waldemaras wyjechał do Genewy z groźbą pod adresem Polski, a powrócił do Kowna z polskim konsulem.

Koła opozycyjne uważają rokowania genewskie za przegraną dla Litwy, natomiast naród cieszy się i sądzi, że otwarcie granicy wniesie nowe prądy oraz polepszy życie gospodarcze Litwy.

Obawy „Lietuvisa".

KOWNO, 13.XII (ATE). Półoficjalny „Lietuvis" zamieszcza artykuł, będący wyrazem niepokoju z powodu coraz większej aktywności emigrantów litewskich.

„Lietuvis" żąda, aby Polska uniemożliwiła Pleczkajtisowi jego pracę nad grupowaniem emigrantów politycznych, osadzając Pleczkajtisa w więzieniu, lub wydalając go za granicę Polski.

Dla obalenia zarzutów opozycji „Lietuvis" wysuwa twierdzenie, że Waldemaras odniósł w Genewie zwycięstwo, ponieważ Rada Ligi Narodów nie wypowiedziała się konkretnie w sprawie Wilna. Uchwałę tę „Lietuvis" dla zwalczania ewentualnych zarzutów opozycji komentuje w ten sposób, że rezolucja Rady wypowiedziała się nie jako przeciwko decyzji Rady Ambasadorów.

Organ laudininków „Rytas", jako pismo opozycyjne, podtrzymuje krytykę polityki Waldemarasa, twierdząc, że ustępliwością swą przyczynił się do podniesienia mocarstwowego stanowiska Polski i przewiduje, iż podczas przyszłych rokowań nad podjęciem stosunków dyplomatycznych z Polską, wyłonią się duże trudności podczas omawiania szczegółów.

Redukcja szaulisów.

Według nadeszłych na pogranicze polsko-litewskie informacji z polecenia władz litewskich w Kownie dokonano zreformowania i rozbrojenia niektórych oddziałów szaulisów, które dotychczas stacjonowały w miejscowościach przy granicznych. Punktem zbiórki powracających z „wyprawy na Wilno szaulisów" wyznaczony został Marjampol, dokąd przydzielono do mieszczącej się tam centrali kontrwywiadu pułkownika sztabowego Miciunasa, którego zadaniem będzie kontrolować i zarządzać reformowywaniem.

Część „szaulisów" zostanie przydzielona w charakterze instruktorów do czynnej armji. Reszta zredukowanych „szaulisów" przystąpi do pełnienia obowiązków sekwestratorów przy gminach. Za pomocą szaulisów władze litewskie mają nadzieję ściągnąć do skarbu państwa zaległości podatkowe, które wynoszą około 50%.

W związku z powyższemi zarządzeniami już obecnie Centrala Zw. Szaulisów, wydała polecenie podległym sobie dowódcom oddziałów niezwłocznego przesłania do Kowna dokładnego wykazu stanu osobowego oddziałów.

W ten sposób „ordre de bataille" organizacje szaulisów doprowadzone zostały do normy z przed pół roku.

Ekscesy antyżydowskie na Litwie.

Z Kowna donoszą: Onegdaj w m. Gabewach w pobliżu Kowna miały miejsce ekscesy antyżydowskie, zorganizowane przez stacjonowany tam oddział „szaulisów". W godzinach popołudniowych „szaulisi" zrabowali część sklepów ludności żydowskiej. Ciekawym szczegółem jest fakt, iż w antyżydowskich wystąpieniach brali udział żołnierze z oddziałów regularnych.

Wiadomości polityczne.

(Telefon. od wł kor. z Warszawy).

O g. 11.30 w poł. p. wicepr. Bartel przyjął członka Rady Banku Polskiego p. Dewey'a.

O g. 12 odbyła się na Zamku konferencja z udziałem P. Prezydenta Rzplitej, p. premjera Marszałka Piłsudskiego i wicepremjera Bartla.

Skład polskiej delegacji do rokowań handlowych z Niemcami ustalono następujący: przewodniczący—b. minister dr. Twardowski; gener. sekretarz—radca Adamkiewicz, ministerjalny w Min. Przem. i Handlu; członkowie — Miecz. Sokołowski, dyr. departamentu handl. w M. P. i H., Cybulski, dyr. departam. górnicz. i hutn. w M. P. i H., Stefan Królikowski, radca min. w M. P. i H., Stan. Królikowski, nacz. wydz. w M. Roln., Lipski, nacz. wydz. w M. S. Z. i dr. Wasiński, dyr. departamentu celnego.

Zjazd naczelników wydziałów kuratorjów szkolnych i wizytatorów zakończył swe obrady.

Zjazd poświęcony był prawie wyłącznie organizacji szkolnictwa. Sprawy administracyjne były tylko ubocznie poruszane. Omówiono więc wszystkie zagadnienia dotyczące szkolnictwa, wysunięte przez Min. Oświaty, oraz zastanawiano się nad postulatami wizytatorów co do sieci szkolnictwa, budownictwa szkolnego i przymusu szkolnego.

Podczas dyskusji ubolewano nad ciężkiem położeniem inspektorów szkolnictwa, pozbawionych zarówno środków komunikacji, jak również odpowiednich sił kancelaryjnych.

Wreszcie Min. Oświaty podało zebranym szereg informacyj i wysunęło dezyderaty, mające na celu ujednostajnienie prac.

Obradom przewodniczył przez cały czas dyr. Żłobicki. Zamknięcia dokonał min. Dobrucki.

Z Państw Bałtyckich.

Dymisja gabinetu łotewskiego.

RYGA, 13.XII (Ate). Gabinet łotewski podał się do dymisji przed posiedzeniem sejmu. Prezydent republiki dymisję przyjął. Powodem dymisji jest postawienie na porządku dzisiejszego posiedzenia sejmu wniosku o wyrażenie votum zaufania rządowi. Na poprzedniem posiedzeniu sejmu wniosek ten upadł 48 głosami przeciwko 50. Jednakże dziś opozycja twierdzi, że podówczas głosowanie było omyłkowe i że stronnictwa opozycyjne posiadały rzeczywistą większość w sejmie.

Zgon prezesa Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów inż. M. Ciemnołońskiego.

W poniedziałek 12-go b.m. o godzinie 11 minut 30 wiecz. na udar serca zmarł w wieku lat 48 prezes Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów inżynier-elektryk Mieczysław Ciemnołoński.

W Zmarłym Wileńska Dyrekcja traci doskonałego administratora, personel zaś urzędniczy nieodżałowanego szefa.

W najbliższym numerze podamy szczegółowy przebieg choroby i śmierci ś. p. inż. Ciemnołońskiego. (s),

Życie gospodarcze.

Kwestja umowy handlowej z Niemcami.

W ostatnich tygodniach Polska zaczęła się zbliżać do załatwienia jednego z najważniejszych zagadnień naszej sytuacji gospodarczej: do ustalenia gospodarczego modus vivendi z Niemcami.

Niemcy są najpoważniejszym naszym kontrahentem w wymianie międzynarodowej. Niemcy zajmują pierwsze miejsce w handlu zewnętrznym Polski Według danych zaczerpniętych z książki Władysława Studnickiego „Stosunki polsko niemieckie wobec zbliżającego się traktatu", w 1922 roku wywóz z Polski do Niemiec wynosił 49,5 proc. całego naszego wywozu, w roku 1923—50,6 proc. Wówczas gdy wywóz do Rumunji. która w roku 1923 zajmowała pierwsze miejsce po Niemczech wynosił 11,4 procent do Austrji—9,3 proc. do Anglji 5 8 proc. W przywozie do Polski udział Niemiec w 1923 roku wynosił 43,6 proc., udział Stanów Zjednoczonych—15,3 proc., udział Austrji — 8,7 proc., Anglji—8,1 proc., Czechosłowacji—4.8 proc. Rzecz charakterystyczna, że pomimo przywilejów handlowych, które ma u nas Francja, zajmuje ona w przywozie Polski tylko 3,8 proc., zaś w wywozie—2,1 proc.

Już sama sytuacja geograficzna narzuca Niemcom i Polsce pewną kooperację gospodarczą. Polska dla rozbudowy gospodarczej potrzebuje szeregu inwestycyj: nowych linij kolejowych, regulacji rzek, budowy kanałów, elektryfikacji, nowych instalacyj w zakładach przemysłowych. Z drugiej strony cały szereg niemieckich przedsiębiorstw instalacyjnych, jak np. głośne zakłady A. E. G, potrzebują terenów dla zastosowania swoich kapitałów. Niemcy stanowią drogę, przez którą pójdą niezbędne dla ożywienia życia gospodarczego Polski kapitały.

Niemcy stanowią kraj o niedostatecznej produkcji rolnej. Szczególnie Niemcy powojenne muszą odczuwać brak produktów rolnych, gdyż utrata Poznańskiego oraz Prus Zachodnich przyprawiła o stratę 12,8 proc. rocznej produkcji pszenicy, 1[illegible],4 proc. — żyta, 10,2 proc. — owsa, 17 proc. — kartofli *). Stworzenie dogodniejszych warunków dla eksportu naszych produktów rolnych do Niemiec może w bardzo znacznym stopniu przyczynić się do podniesienia polskiej produkcji rolnej. Pozatem Niemcy stanowią bardzo poważnego odbiorcę drzewa surowego oraz przetworów drzewnych. Do Niemiec także idzie znaczna część naszego eksportu jaj, mięsa, bydła rogatego, nierogacizny, węgla. Z tych też wszystkich względów kwestja uregulowania stosunków gospodarczych z Niemcami jest dla życia gospodarczego Polski kwestja perwszorzędnej doniosłości.

Pomimo jednak blisko trzechletnich rokowań kwestji tej dotychczas nie udało się uregulować Złożyło się na to cały szereg przyczyn. Przedewszystkiem potężnie oddziałały tu względy polityczne. Niemcom zdawało się, że przez wciągnięcie Polski do wojny celnej uda się im spowodować znaczny upadek gospodarczy Polski, oraz klęskę walutową, co ujemnie odbije się na znaczeniu młodego państwa polskiego w polityce światowej. Wojna celna nie ziściła nadziei niemieckich. Oddziałała ona bardzo nieznacznie na upadek naszego eksportu. Główne produkta polskiego eksportu do Niemiec: węgiel i drzewo z łatwością znalazły sobie inne rynki zbytu

Drugą przyczynę, która niechętnie usposabia nacjonalistyczne koła niemieckie do nawiązania bliższych stosunków gospodarczych z Polską, stanowią interesa agrarjuszy niemieckich. Uregulowanie stosunków gospodarczych z Polską może poważnie przyczynić się do spadku na rynkach niemieckich cen na produkta gospodarstw rolnych. Jest to zjawisko bardzo niepożądane dla interesów agrarjuszy niemieckich, szczególnie, że w okresie przedwojennym zostały włożone znaczne kapitały do prac meljoracyjnych w rolnictwie niemieckiem. Jednak z drugiej strony przemysł jest zainteresowany w tem, aby ceny na produkta spożywcze ukształtowały się możliwie najniżej. Wysokie ceny powodują jednocześnie utrzymywanie się płac roboczych na wysokim poziomie.

Z tych też wszystkich względów w ostatnich czasach coraz silniej zaczyna się w sferach gospodarczych niemieckich uwydatniać dążenie do uregulowania stosunków gospodarczych z Polską. Jednym z przejawów, iż zbliżamy się do załatwienia tej kwestji jest fakt podpisania w dniu 30-go listopada b. r. przez ministra Zaleskiego z jednej strony, oraz posła niemieckiego w Warszawie p. Rauschera z drugiej strony t. zw. układu drzewnego. Układ ten zapewnia Polsce eksport drzewa obrobionego do Niemiec, hamowany dotychczas zarówno cłami prohibicyjnemi, jak i zakazami przywozu. Kontyngent wwozowy drzewa tartego ustalono na 1,25 milj. metrów sześciennych rocznie, t. j. prawie dwa razy tyle, ile wynosił dotychczasowy wwóz z Polski. Polska ze swej strony zajęła przychylne stanowisko w dziedzinie ceł wywozowych od drzewa surowego. Została uregulowana także kwestja stawek kolejowych dla przewozu drzewa w obrocie wynikającym z umowy.

Jednocześnie prawie, bo w pierwszych dniach grudnia zostały podjęte nanowo rokowania o zawarcie pełnego traktatu handlowego z Niemcami. Miejmy nadzieję, że rokowania te dadzą bardziej pozytywne rezultaty, niż poprzednie.

Bor.

*) *Wł. Studnicki. Stosunki gospodarcze polsko-niem. wobec zbliżającego się traktatu.*

KRONIKA KRAJOWA.

— Ze Związku Kółek Rolniczych z. nowogródzkiej. Związek Kółek Rolniczych z nowogródzkiej, chcąc zainteresować możliwie większy ogół drobnych rolników ogrodnictwem, między innemi w nadchodzącym sezonie prowadzić będzie akcję oświatowo-propagandową wśród młodzieży szkół powszechnych. W tym celu organizować będzie odczyty i pogadanki dla wzmiankowanej młodzieży, oraz zakładać ogródki przy szkołach ludowych.

Proszeni są pp. nauczycielstwo szkół powszechnych zainteresowani powyższą pracą Związku Kółek Rolniczych o skomunikowywanie się ze Zw. Kół. Rolniczych z. nowogródzkiej, lub powiatowemi Sekcjami Ogrodniczo-Pszczelniczemi, celem omówienia sposobu technicznego wykonania tej sprawy jak ustalenia terminów i treści pogadanek, sprowadzenia nasion warzyw, drzew owocowych i t. d. Specjaliści instruktorzy Z. K. R. z. now. przeprowadzać będą tę akcję bezpłatnie.

SPRAWY PODATKOWE.

— Podatki w grudniu. Minist. Skarbu przypomina płatnikom, że w b. m. przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie:

1) do 15 b. m włącznie wpłata państwowego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w listopadzie r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) w ciągu b. m. nabywanie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1928;

3) państwowy podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę—w ciągu 7 dni, licząc od dnia, w którym dokonano potrącenia podatku.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego, oraz kwoty zaległości odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w grudniu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tymże miesiącu.

Ceny w Wilnie z dn. 13-go grudnia. 1927 r.

W hurcie.

Ziemiopłody:	
Żyto za 100 klgr.	41—43
Owies	39—41
Jęczmień browarowy	45—47
„ na kaszę	40—42

W detalu

Mąka amer. za 1 kg.	90—110
„ żytnia 50 proc.	55 - 65
„ razowa	45—50
„ kartoflana	85—95
„ greczana	80—90
„ jęczmienna	70—75
chleb pytlowy 50 proc.	0.60—0.68
„ razowy	0.38—0.43
Mięso	
wołowe za 1 kg.	2.40—2.70
baranina	2 20—2.50
wieprzowina	3.20—3.50
Drób:	
kury za 1 sztukę	3.00- 6 00
kurczęta „	2.00—3.00
kaczki żywe „	5.00—6.00
kaczki bite „	4.00—6.00
gęsi żywe „	12 00—15.00
gęsi bite	10—12
indyki żywe	18—22
indyki bite	12—15
Tłuszcze:	
słonina kraj. 1 gat.	4.20—4.50
„ kraj. 2 gat.	4.00 - 4.30
smalec wieprzowy	4.60—4.80

Ceny rynkowe.

Oleje:	
lniany	2.00—2.20
pokost	2.25—2.35
makuchy	52—55
Ryby:	
liny żywe za 1 klg.	4.50—5.00
liny śnięte „	3.50—4.00
karasie żywe „	3.00—3.80
karasie śnięte „	2.00—2.50

Giełda warszawska z dn. 13 XII b r.

Czeki:

	sprzedaż	kupno
Holandja	360,38	351,28
Dolary	8,88	8,86
Londyn	43,53¼	43 42,5
Nowy-Jork	8,90	8,88
Paryż	35,125	35,[illegible]4
Praga	26.415	26,35
Szwajcarja	172,20	171,77
Wiedeń	—	—

Papiery procentowe:

Dolarówka 63,50—62,75—63,25. Pożyczka kolejowa 102,00—103,25. 5% pożyczka konwersyjna 66,50. Konwersyjna kolejowa 62,50. Listy i Obligacje Banku Gosp. Krajowego 92,00—93,00, Listy Banku Rolnego 93,00. 4.5% ziemskie 58,10—58,00. 8% warszawskie 80,50—79,75. 5% warszawskie 65,00.

Z Rosji Sowieckiej.

80.000 nowych kandydatów do partji komunistycznej.

MOSKWA, 13.XII (kor. wł.). W wyniku prowadzonej na szeroką skalę akcji zaciągowej, zgłosiło chęć wstąpienia do szeregów partji komunistycznej ok. 80 tysięcy osób. Akcja za wstąpieniem do partji ma wykazać nazewnątrz odruch mas robotniczych przeciwko opozycji. Sądzić należy, że szybkie powiększenie szeregów komunistycznych o większą ilość nowych niewypróbowanych członków przyniesie zamiast spodziewanej korzyści—szkodę.

Stalin o opozycji.

MOSKWA, 13.XII (kor. wł.). Omawiając na XV zjeździe partji komunist. sprawy opozycji, nazwał Stalin mowę Kamieniewa, zawierającą propozycję pojednania, szczytem fałszu, faryzeuszostwa, szulerstwa i oszustwa.

Obecną sytuację partji porównuje Stalin do sytuacji z r. 1903 i 1907, kiedy partja straciła szereg swoich członków, którzy sprzeniewierzyli się jej zasadom.

Jak wtedy, tak i teraz z odejściem opozycjonistów, partja nietylko nic nie straci, lecz odwrotnie—zyska.

Trocki o obecnym zjeździe partji komunistycznej.

MOSKWA, 13.XII (kor. wł.). Według słów jednego z wybitnych komunistów, Jarosławskiego, który przyjmował żywy udział w pracach zjazdu, wykluczony z partji komunistycznej Trocki określił na jednym z tajnych zebrań opozycji obecny zjazd, jako wszechrosyjską naradę stalinców.

Według słów Jarosławskiego w chwili obecnej odbywa się równolegle za zjazdem partji komunistycznej, zjazd członków opozycji.

Przykładna gospodarka sow.

LENINGRAD, 13.XII (kor. wł.). Rosta donosi o kolosalnych nadużyciach, wykrytych w sow. truście pod nazwą „Rosyjskie kamienie kolorowe". Olbrzymie ilości szlachetnych i półszlachetnych kamieni (około kilkudziesięciu tysięcy tonn) zebranych na jednej z fabryk trustu w m. Swierdłowsk (Ekaterinburg) zostały sprzedane różnym osobom jako kamienie brukowe. Część białych marmurów, gospisu i t. p. została użyta jako kamienie dla fundamentu budynków fabrycznych. Olbrzymie marmurowe i gospisowe bloki dla oczyszczenia placu zakopywano do ziemi.

Z Białejrusi Sowieckiej

Prasa biał. sow. o „Zjednoczeniu" partyj kresowych.

MIŃSK, 13.XII (kor. wł.). Niedawno dokonanemu połączeniu partyj kresowych poświęca sow. prasa białoruska („Zwiezda" Nr 281) specjalny artykuł p. t. „Kolejna próba oszukania pracujących Zachodniej Białorusi". Zjednoczenie partyj kresowych nazywa autor tego artykułu dziełem Marszałka Piłsudskiego. „Ludzie Piłsudskiego, głosi dalej, jeszcze w roku 1922 usiłowali stworzyć na kresach organizację podobną do „Zjednoczenia". Wysiłki ich pracy—to lista Nr 22.

Praca z r. 1922 nie dała pozytywnych rezultatów i te same czynniki co i poprzednio z dodatkiem b. posłów — Wędziagolskiego, Dubrownika, Helmana i Umiastowskiego stworzyli obecnie „Zjednoczenie" o hasłach b. ładnie brzmiących. Przypuszczać należy, że mimo zachęcających obiecanek nikt z trzeźwo (komunistycznie) myślących włościan i robotników białoruskich do tej org. nie przystąpi. Po aresztowaniach „najlepszych" obywateli białoruskich, stękających w polskich więzieniach, nikt już chłopa białoruskiego nie oszuka. Lud białoruski sam (?) prowadzić będzie walkę o byt i niepodległość".

Ze słów „doskonale" poinformowanego sow. publicysty przypuszczać należy, że akt powołujący do życia „Zjednoczenie" b. boleśnie dotknął „prawdziwych" opiekunów ludu białoruskiego z Mińska.

Napady bandyckie na Białejrusi sowieckiej.

MIŃSK, 13 XII (kor. wł.). Według doniesień „Zwiezdy" uzbrojona banda dokonała 2.XII b. r. napadu na urząd pocztowy w m. Kolinkowiczach.

Uwaga—fałszywe stuzłotówki.

„Na terenie województwa wileńskiego, t. zn. w Wilnie i na terenie powiatów puszczono w obieg kilka fałszywych banknotów 100 złotowych. Falsyfikaty te nie posiadają wodnego portretu Kościuszki i sporządzone są na cieńszym od prawdziwych banknotów papierze. Urząd Śledczy w Wilnie wzywa posiadaczy tych falsyfikatów o dostarczenie tychże w najkrótszym czasie do Urzędu Śledczego w Wilnie, Zawalna 56, ewentualnie o złożenie falsyfikatów w najbliższym urzędzie policyjnym".

Białorusini a wybory.

II. Demokracja chrześcijańska.

Drugą zkolei co do wpływów i znaczenia jest *Białoruska Demokracja Chrześcijańska* („Biełaruskaja Chryścijanskaja Demakracja"), najstarsze obecnie stronnictwo białoruskie, którego przywódcą był przedniedawnem ks. pos. Adam Stankiewicz.

Jest to Ch. D. katolicka; oprócz niej istnieje, świeżo utworzona Białoruska Ch. D. prawosławna pod kierownictwem sen. W. Bohdanowicza; organem jej jest dwutygodnik *„Prawasławnaja Biełaruś"*. W stanowisku swem względem wyborów solidaryzuje się ona całkowicie z Ch. D. katolicką, która od samego początku była zwolenniczką jednolitego frontu białoruskiego na okres wyborów.

Jeszcze podczas zjazdu partyjnego Ch. D. w Wilnie w dniu 6 go ubiegłego miesiąca, który był jakby lustracją sił tego stronnictwa przed batalją wyborczą *„Biełaruskaja Krynica"* — organ partyjny Ch. D. katolickiej, pisała miedzy innemi w artykule wstępnym p. t. *„Głos narodu"* (Nr. 46) co następuje:

„Nader ciekawie i pouczająco oświetlali delegaci białoruskie stosunki międzypartyjne panujące w chwili obecnej. Z tego co było mówione łatwo było wywnioskować, że nasze spory partyjne nie są sporami grup społecznych, inaczej mówiąc nie przedstawiają nieporozumień ogólno-społecznych, a są jedynie swarami poszczególnych jednostek, przenoszących swój interes osobisty ponad dobro ogółu. Przeto — powiada autor artykułu — przez kanwę poszczególnych przemówień, jak również i ogólną atmosferę zjazdu czerwoną nicią przewijała się myśl o *nieodzownej potrzebie zjednoczenia białoruskich grup nieugodowych*, jeżeli nie na dalszą metę, to przynajmniej *na okres wyborów* do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej".

A nieco dalej, w końcu tegoż artykułu czytamy:

„Naogół Zjazd Ch. D. białoruskiej potwierdził wcześniej jeszcze powstałe u nas przypuszczenie, że zbliża się chwila, która umożliwi Białorusinom naprawienie szeregu zasadniczych błędów, spowodowanych rozbiciem Białorus. Klubu Poselskiego przez posłów-hromadowców. A skoro nieszczęście to zostało zapoczątkowane na gruncie sejmowym, to tamże należy szukać i leków na te błędy *w drodze wspólnej akcji* podczas rychłych już wyborów do Sejmu i Senatu. W naszych dążeniach do zjednoczenia — dodaje autor artykułu— nie jesteśmy osamotnieni, jeszcze wcześniej bowiem poruszyła ten temat „Sialanskaja Niwa" (organ „Sielsajuza")".

Nieco później gdy się skrystalizowała idea bloku ogólno-mniejszościowego „B. Krynica" opowiedziała się za nim w artykule p. t. *„Przed wyborami"* (Nr. 48). Stwierdziwszy na wstępie fakt podziału wyborców na dwa wzajemnie wrogie sobie obozy: polski i niepolski, artykuł ten uzasadnia dążność mniejszości narodowych do stworzenia jednolitego frontu podczas wyborów.

Za główną przyczynę wskrzeszenia 16-stki uważa autor artykułu politykę eksterminacyjną rządu, która od roku 1922 w przeciągu lat 5-ciu nie uległa żadnej zmianie.

„Potwierdzenia tej niezbitej prawdy— czytamy w artykule—należy szukać przedewszystkiem w ustosunkowaniu się do nas wszystkich gabinetów warszawskich, posłów polskich i naogół polskiego społeczeństwa.

Oto czemu wszystkie niepolskie narodowości pod Polską, jeszcze wyraźniej niż przed pięciu laty, zdają sobie sprawę z nieodzowności jednoczenia się w każdym wypadku, gdy grozi im niebezpieczeństwo być złamanymi w pojedynkę.

Zwłaszcza ta potrzeba jednoczenia się zachodzi podczas wyborów do Sejmu, ponieważ ordynacja wyborcza mimo wszystko skierowana jest przeciw mniejszościom.

K. Smroczyński.

Wieści z kraju.

— Oczyszczenie pow. święciańskiego z bandytyzmu. Duże wrażenie wywarło na ludność powiatu święciańskiego ujęcie w Łyntupach Jarmołajewa, a następnie przed kilku dniami niebezpiecznego bandyty Pawiłana, członka z bandy Jarmołajewa.

Po tem, jak władze bezpieczeństwa aresztowały Jarmołajewa, Pawiłan usiłował pod przybranym nazwiskiem zbiec do Litwy, a jednak został przez władze litewskie wrócony i za nielegalne przekroczenie granicy, jako Pietkiewicz (bo tak się nazywał wobec władz) miał być administracyjnie ukarany. Jednak przy badaniu wydało się, że to nie Pietkiewicz, a bardziej niebezpieczny i dawno poszukiwany gość-Pawiłan.

Przyparty do muru, ptaszek wyśpiewał dużo ciekawych rzeczy, a mianowicie przyznał się, że należał do bandy Jarmołajewa i t. p.

Widzimy, że energiczna akcja naszych władz bezpieczeństwa, tępienia bandytyzmu daje wyniki i jest nadzieja, że wkrótce ludność będzie zupełnie spokojnie oddawać się swej pracy, gdyż bandytyzm ustanie zupełnie. Ofiarna praca policji zyskuje zupełne uznanie ludności.

Z muzyki.

Leon Oborin w Reducie.

Dwukrotny triumf Oborina był zupełnie zasłużony. Reklama koncertów tym razem nie była przesadna. Młodociany laureat Konkursu Szopenowskiego w Warszawie jest fenomenem. Technika imponująca nie kusi go manją rekordów, ton przepiękny, uderzenie nadwyraz szlachetne. Oborin jedna słuchaczy wielką prostotą i bezpośredniem uczuciem.

O ujęciu niektórych utworów możnaby wiele dysputować (np. o „Appasionacie" i Polonezie fis-moll), ale jest to zawsze sztuka wysoka i jasna. Druga serja Etiud szopenowskich, Barkarolla, Nokturn c-moll miały tak cenne wyżyny odtwórcze, że wierzyć się nie chciało, iż jasnooki sympatyczny Słowianin nie jest jeszcze... pełnoletni. W sztuce nie dziś ostrogi zdobył i kroczy po najlepszej drodze. Pogłębienie duchowe i podniecenie termometru natchnienia—życie ma przyniesie... Wówczas Oborin stanie w pierwszym szeregu światowych pianistów.

Zastępca.

SPORT.

Otwarcie sezonu hockeyowego w Wilnie W. K. S. Legja (Warszawa)—Pogoń 13:0 o godz. 11 rano.

Drużyna W. K. S. Pogoń, złożona w części tylko z graczy zeszłorocznych, a uzupełniona nowicjuszami, dla których mecz z Legją był pierwszą lekcją hockeya. Ten stan rzeczy odbił się ujemnie na poziomie gry, która była dosłownie treningiem do jednej bramki.

Fatalnym szczególnie okazał się dla Pogoni pierwszy kwadrans gry. Zanim młodsi gracze drużyny wileńskiej zdołali jako tako oswoić się z terenem i z przeciwnikiem już 8 bramek zapisano na ich koncie.

Dwie dalsze fazy gry miały już cokolwiek inny przebieg Pogoń rozruszała się i zaczęła się lepiej ustawiać i chociaż nie zdołała ani razu prawie zagrozić poważnie swemu rutynowanemu przeciwnikowi, wyrazem tego była jedna zaledwie utracona w tym okresie bramka.

Trzeci okres gry wykazał znów przewagę gości, uwieńczoną 4 bramkami.

Warszawa — A. Z. S. 2:0 o godz. 14-ej.

Tym razem warszawiacy natrafili na przeciwnika, którego nie mogli lekceważyć. Drużyna A. Z. S-u grała prawie w identycznym składzie co w ubiegłym sezonie i była lepiej przygotowana stawiając warszawiakom zacięty opór, a nawet kilkakrotnie zagroziła poważnie bramce gości.

W następnym okresie gry goście strzelili z trudem jedną bramkę (silny strzał nieobstawionego Rybaka) gra otwarta i odbywała się w szybkim tempie.

W trzecim kwadransie przewaga Legji uwidoczniła się wyraźnie. Rutyna i lepsza dyspozycja strzałowa zrobiły swoje. A. Z. S. uległ coprawda nieznacznie lepszemu technicznie przeciwnikowi, któremu ponadto pewną przewagę nad miejscowymi dawały łyżwy hockeyowe (wileńskie drużyny grały na zwyczajnych łyżwach).

Prawdziwe triumfy podczas tego meczu święcił bramkarz A. Z. S-u Urbanowicz. Bronił on z dużem szczęściem i bardzo przytomnie ratując drużynę z ciężkich opresyj.

Z drużyny A. Z. S-u na wyróżnienie zasłużyli prof. Weyssenhoff, Zajcew, Godlewscy i Kostanowski nie mówiąc już o świetnie dysponowanym bramkarzu.

Sędziował p. Sachs (W. K. S. Legja).

RUCH STRZELECKI.

Zjazd działaczek strzeleckich.

Referat Pracy Kobiet Komendy Głównej zwołuje na dzień 18 grudnia b. r. zjazd działaczek strzeleckich z poszczególnych okręgów, pragnąc poza nawiązaniem bliższej z niemi łączności zorjentować się wzajemnie o stanie pracy kobiecej i nakreślić plan dalszej pracy na najbliższy okres roku 1928.

Na zjeździe tym wygłoszone będą odpowiednie referaty przez prelegentki w tym celu zaproszone z pośród działaczek oświatowych, społecznych i wychowania fizycznego. Uczestniczkom zjazdu zostaną zwrócone koszta podróży do Warszawy na podstawie zniżki kolejowej 66% III klasy pociągu osobowego.

Członkinie i sympatyczki Związku Strzeleckiego, życzące sobie wziąć udział w zjeździe, zgłoszą swoje uczestnictwo do Komendy Okręgu do dnia 16 b. m., poczem stawią się w Wilnie w mieszkaniu komendantki okręgu ob. Olejniczakowskiej, przy ul. Sierakowskiego 21 m. 3, celem wspólnego wyjazdu do Warszawy w dniu 17 b. m.

KRONIKA.

Środa **14** grudnia

Dziś: Dyosk. i Her. M. M.
Jutro: Walerjana M.
Wschód słońca—g. 7 m. 36
Zachód „ g. 15 m. 25

Dyżury aptek dn. 14 b. m.

Rostkowskiego — Kalwaryjska 4.
Wysockiego — Wielka 20.
Frumkina — Niemiecka 25.
Augustowskiej — Stefańska, róg Kijowskiej.

Stale dyżurują apteki:

Zajączkowskiego — Witoldowa 22.
Paka — Antokol 54.
Szantyra — Legjonowa 24.
Siekierzyńskiego — Zarzecze 20.

METEOROLOGICZNA

— **Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 13 XII. b. r.** Ciśnienie średnie w milimetrach 750. Temperatura średnia —6° C. Opad w centymetrach—0,3. Wiatr przeważnie południowy. Pochmurno. Śnieg. Minimum na dobę—14° Cels.

Tendencja barometryczna — stały spadek ciśnienia.

KOSCIELNA

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. Prezydenta Rzeczypospolitej Narutowicza odbędzie się w piątek o godz. 10 min. 30 przed poł.

Z KARTY ŻAŁOBNEJ

— **Kondolencje.** Z powodu zgonu ś. p. prezesa Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów inż. M. Ciemnołońskiego, w dniu wczorajszym odwiedził rodzinę zmarłego p. wojewoda Raczkiewicz.

W tym samym dniu wice-prezydent miasta p. W. Czyż, p. komisarz rządu Iszora i pracownicy Dyrekcji złożyli na ręce rodziny zmarłego kondolencję, wyrażając swój żal z powodu śmierci tak zasłużonego pracownika na niwie pocztowej.

URZĘDOWA

— **Przyjęcia u p. wojewody.** W dniu wczorajszym p. wojewoda Raczkiewicz przyjął prezesa Związku Organizacyj Wojskowych, dowódcę 6-ej brygady K. O. P., prezesa Czerwonego Krzyża i dowódcę 5 pułku piech.

— **Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Odbudowy.** W dniach 15, 16, i 17 b. m. w Urzędzie Wojewódzkim odbędą się posiedzenia Wojewódzkiej Komisji Odbudowy.

MIEJSKA

— **Podatek widowiskowy od kinematografów pobierany będzie ryczałtowo.** Na wczorajszem posiedzeniu prezydjum Magistratu zapadła uchwała pobierania na przyszłość podatku widowiskowego od kinematografów wileńskich ryczałtowo. Tem samem zniesione zostanie stanowisko kontrolerów miejskich. Podatek płatny będzie z góry regularnie co 10 dni. (S).

— **Wprowadzanie tramwai elektrycznych.** Przed paru dniami podawaliśmy, iż na zaproszenie Magistratu przybył do Wilna dyrektor warszawskich tramwai elektrycznych inż. Fuks. Po przeprowadzeniu odnośnych badań terenu, zwołane została konferencja rzeczoznawców w tej sprawie. Tematem obrad była sprawa wprowadzenia w Wilnie tramwai elektrycznych. W wyniku dyskusji jaka na ten temat wywiązała się zebrani wypowiedzieli się za wprowadzeniem tramwai elektrycznych. Realizacja projektu tego obliczana jest na przeciąg 2 lat. Linja tramwajowa zajmie przestrzeń 20 kilometrów, w tem 7 kilometrów toru podwójnego.

Koszta realizacji projektu obliczane są na 20 miljonów zł. Dla sfinansowania swych zamierzeń — Magistrat zamierza zaciągnąć pożyczkę długoterminową. (S).

— **Rozbudowa elektrowni miejskiej.** Onegdaj w lokalu Magistratu odbyła się konferencja rzeczoznawców z udziałem prof. inż. Szapiro z Krakowa. Poruszona została sprawa rozbudowy elektrowni miejskiej i ewentualną budowę nowej. Obecni wypowiedzieli się za jaknajszybszą rozbudowę dotychczasowej elektrowni. Budowę zaś elektrowni nowej ze względów technicznych odsunięto na plan dalszy. Dla rozbudowy elektrowni sprowadzonych zostanie kilka nowych turbo-zespołów i w ten sposób prąd elektrycznych dla miasta będzie zagwarantowany na przeciąg lat 10. (S).

Silne lotnictwo to potęga państwa!

SPRAWY WYBORCZE.

— **Biura spisowe przystępują do pracy.** W związku z wyborami do ciał ustawodawczych, Magistrat m. Wilna zorganizował już 6 biur spisowych, które rozmieszczone zostały w sposób następujący: biuro spisowe na pierwszy komisarjat—ul. Bazyljańska 2; kierownik p. Siewicz.

Na II komisarjat—Bazyljańska 2; kierownik p. Sakowicz.

Na III komisarjat — sala posiedzeń Rady Miejskiej (Dominikańska 2); kierownik p. Tyrajewicz.

Na IV komisarjat—ul. Kalwaryjska 73 (szkoła powszechna Nr. 27).

Na V komisarjat—ul. Szeptyckiego 7; kierownik p. Sorolowicz Benjamin.

6 komisarjat mieścić się będzie przy ulicy Biały Zaułek 8; kierownik p. Gitel Szloma.

Kierownikiem wszystkich biur spisowych mianowany przez Magistrat został p. Zygmunt Jastrzębski,-zastępca—p. Zapaśnik Bolesław. (s)

Z POCZTY.

— **Nowe agencje.** Zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną w agencjach poczt. pow. słonimskiego: Hołynka k/Słonima z dn. 9.XII i Jeziornica z dn. 6.XII—b. r. Godziny urzędowe w kat. „L".

— **Nowe agencje.** Zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną w agencjach pocztowych: Czeressa, pow. brasławskiego z dn. 3 XII i Kostrowicze pow. słonimskiego z dn. 6.XII b. r.

Godziny urzędowe w kat. „L".

Z KOLEI.

— **Śmiertelny wypadek.** W dniu 10 b. m. na szlaku Słonim—Żerebiłówka, pociąg pośpieszny Nr. 704 najechał na furmankę. Woźnica, Tarasewicz Walenty, mieszkaniec miasteczka Nowa Mysz pow. baranowickiego, będąc ciężko ranny, zmarł po przeniesieniu go do pociągu.

TOWARZYSKA.

— **Czarną kawę** urządza dzisiaj w salonach kasyna garnizonowego korpus oficerski 1 pap. Leg. Wejście dla oficerów ich rodzin i zaproszonych gości.

Początek o godz. 20-ej.

ARTYSTYCZNA

— **Najbliższa Środa Literacka** odbędzie się w zwykłym lokalu Związku Literatów, przy ul. św. Anny 4 w środę dnia 14 grudnia o godz. 8 wiecz. Na porządku dziennym referat p. dr. Adama Lewaka, kustosza muzeum Rapperswilskiego w związku z zapowiedzianym na czwartek jego odczytem. Dr. Lewak mówić będzie o Mickiewiczjanach paryskich. Prócz tego Związek Literatów na Środę Literacką zaprosił obecnego w Wilnie kompozytora Karola Szymanowskiego wraz z siostrą jego p. Stanisławą Korwin-Szymanowską. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— **Naukowe posiedzenie Polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika.** W czwartek, dnia 15 grudnia r. b. o godz. 7 i pół wieczor., w sali Tow. Lekarskiego (Zamkowa 24) odbędzie się posiedzenie Oddziału Wileńskiego Polskiego Tow. Przyr. im. Kopernika z referatem prof. dr. Wład. Antoniewicza p. t. „Wrażenia z podróży na pustynię Libijską i na pustynię Syryjską. Goście mile widziani. Wstęp wolny.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Dziś o g. 7-ej wiecz., w Sali Śniadeckich U. S. B., odbędzie się odczyt dr. Adama Lewaka p. t. „Rapperswil". Bilety w cenie od 2 zł. 50 gr. do 30 gr. są do nabycia przed odczytem.

Teatr i muzyka.

— **Teatr Polski (sala „Lutnia").** Dziś „Hiszpańska Mucha".

— Premjera z Kredowego Koła—w piątek.

— **„Reduta na Pohulance".** Stołeczna Operetka. W środę i we czwartek 14 i 15-go b. m. w Reducie na Pohulance odbędą się dwa przedstawienia słynnej operetki „Orlew" z uroczą Toską Komornicką i Józefem Redo.

Bilety sprzedaje biuro „Orbis".

Radjo.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.
Fala 435 m.
CZWARTEK 15 grudnia.

17.20—17.45: Transmisja z Warszawy „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw, omówi prof. H. Mościcki.
17.45—19.00: Transmisja z Warszawy—audycja literacka.
19.10—19.35: „Jak bronić dzieci przed gruźlicą" odczyt D-ra Stefana Bagińskiego.
19.35—20.00: „Waga rolnictwa w życiu gospodarczem państwa i Ziemi Wileńskiej"—odczyt p. E. Taurogińskiego.
20.00—20.30: Przerwa.
20.30—20.00: Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy. W programie: muzyka francuska w wykonaniu orkiestry dętej pod dyr. Al. Sielskiego.
Na zakończenie: Gazetka radjowa.

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.
Fala 1111 m.
ŚRODA 14 grudnia.

11.40. Sygnał czasu i komunikaty.
16.00. Odczyt.
16.25. Nadprogram. Komunikaty.
16.40. „Skrzynka pocztowa".
17.05. Komunikat ekonomiczny PAT.
17.20. Odczyt.
17.45. Program dla dzieci.
18.15. Koncert popołudniowy orkiestry P. R.
18.55. Komunikaty P. A. T.
19.15. Rozmaitości.
19.35. Odczyt.
20.00. Odczyt.
20.30. Koncert wieczorny.
22.05. Komunikaty.

Na wileńskim bruku.

— **Esencją octową... jak zwykle.** W dniu 12 b. m. o g. 5, usiłowała otruć się esencją octową Marja Talkowicz, którą przewieziono do szpitala żydowskiego w stanie nie budzącym obaw o życie. Przyczyny usiłowania samobójstwa nie ustalono.

— **Pamiętajcie o kominach.** W dniu 12 b. m. o g. 8 zapaliły się sadze w kominie domu Nr. 4 przy ul. Kijowskiej. Pogotowie straży ogniowej pożar stłumiło.

PRZETARG.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie niniejszem ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w okresie od 1-go stycznia 1928 roku do dnia 31-go grudnia 1928 roku robót o charakterze konserwacyjnym i drobnych nowych robót w obrębie poszczególnych odcinków kontrolerskich Oddziałów Drogowych w Wilnie, Królewszczyźnie, Grodnie, Białymstoku, Lidzie, Wołkowysku, Brześciu i Baranowiczach oraz w gmachach Dyrekcji w m. Wilnie według cen jednostkowych, obliczonych według norm i cen dniówki robotnika lub rzemieślnika, ustalonych w Dyrekcji i z materjałów kolejowych. Powyższy przetarg dotyczy na odcinkach kontrolerskich wszystkich robót, ujętych wydanemi przez Dyrekcję normami robocizny i materjałów dla robót budowlanych 2-gie wydanie oraz normami robocizny i materjałów dla robót związanych z odbudową mostów wydanie 2-gie, a w gmachach Dyrekcji robót malarskich, tynkarskich i dekarskich.

W ofercie należy wskazać: 1) ogólną wysokość procentowej zniżki od cen obliczonych według wyżej podanego sposobu obliczenia cyframi i słownie i 2) nazwę Oddziału Drogowego i odcinku kontrolerskiego tegoż Oddziału względnie Dozoru gmachów Dyrekcji.

Do oferty winno być dołączone:

1) świadectwo przemysłowe,

2) pisemna deklaracja, że warunki ogólne wykonania robót i przepisy techniczne są ubiegającemu się o roboty znane,

3) kwit Kasy Głównej Dyrekcji na wpłacenie wadjum w gotówce lub papierach wartościowych w wysokości po 500 zł. za każdy poszczególny odcinek kontrolerski na każdym z Oddziałów Drogowych, a dla robót w gmachach Dyrekcji 300 zł.

W razie cofnięcia złożonej oferty w czasie rozprawy ofertowej, jak również w wypadku odmowy stawiania się do podpisania umowy po przyjęciu przez Dyrekcję złożonej oferty, przedsiębiorca traci wadjum i takowe przelewa się na dobro Kolei.

Zainteresowani w objęciu robót mogą w dniach i godzinach urzędowych w poszczególnych wskazanych wyżej Oddziałach Drogowych oraz w Wydziale Drogowym Dyrekcji otrzymywać wszelkie informacje i dane, dotyczące powyższych robót. Rozmiar robót może być zwiększony lub zmniejszony i robota może być podzielona.

Termin ważności oferty określa się 6 tygodniami. Jeżeli ubiegający się o roboty nie może akceptować tego terminu, to winien sam ustalić termin ważności swojej oferty.

Przetarg może być unieważniony bez podania powodów i Dyrekcji przysługuje prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na zniżkę.

Nieuwzględnione oferty pozostają bez odpowiedzi.

Oferty nieodpowiadające jednemu z powyżej wymienionych warunków przetargu uwzględniane nie będą.

W razie nie utrzymania się na przetargu wadjum zostanie zwrócone.

Oferty powinny być złożone do godz. 12 i pół dnia 16 stycznia 1928 roku w biurach naczelników Oddziałów Drogowych w Wilnie, Królewszczyźnie, Grodnie, Białymstoku, Lidzie, Wołkowysku, Brześciu i Baranowiczach, a na roboty w gmachach Dyrekcji do specjalnej skrzynki w prezydjum Dyrekcji (Wilno, ul. Słowackiego Nr. 2).

Wysokość procentowej zniżki może być wskazana dla każdego poszczególnego odcinka kontrolerskiego Oddziału Drogowego oddzielnie dla węzła większego lub kilku węzłów, oddzielnie dla stacji mniejszych lub przestrzeni.

Oferty powinny być składane w dwuch zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „ODDZIAŁ DROGOWY"

„Oferta na roboty według cen jednostkowych w obrębie Oddziału Dyrekcji w.................................. „względnie" oferta na roboty w gmachach Dyrekcji w m. Wilnie.

Dyrekcja Kolei Państwowych
w Wilnie.

6129 2241/VI-1

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego

ogłasza niniejszym przetarg na wyłączną dostawę butelek używanych po wyrobach monopolowych na okres czasu od 1 lutego 1928 roku do 31 stycznia 1929 roku.

Skup butelek odbywać się będzie rejonami.

Dostawa butelek uskuteczniana będzie w mniej więcej równomiernych partjach miesięcznych do wskazanych poniżej wytwórni wódek.

Dostawcę obowiązują poniższe minimalne kwoty dostawy w ciągu roku:

Nr.	Rejony skupu	Punkty dostawy	Minimalna kwota dostawy rocznej
	Województwa	Wytwórnie wódek	Ilość sztuk
1	Warszawskie Białostockie	Warszawa Włocławek Brześć n/B.	8.000.000
2	Wileńskie Nowogródzkie Poleskie Wołyńskie	Wilno Brześć Kowel Lwów	9.000.000
3	Lwowskie Tarnopolskie Stanisławowskie Lubelskie	Lwów Brześć Warszawa	8.000.000
4	Kieleckie Krakowskie Śląskie	Kraków Bielsko Łódź	5.000.000
5	Łódzkie Poznańskie Pomorskie	Łódź Poznań Starogard	7.500.000

Warunki techniczne na dostawę butelek:

a) wymiary i jakość butelek winny odpowiadać przepisom z dnia 9 stycznia 1926 r. L. dz. 559/V. d.

b) butelki winny posiadać widoczne cechy swego pochodzenia monopolowego—innemi słowy—na butelkach winny być etykiety monopolowe z pieczęcią.

c) butelki nie mogą być zanieczyszczone płynami o ostrym zapachu (naftą, terpentyną i t. p.).

Reflektanci ubiegać się mogą o dostawy butelek tylko z jednego z powyżej wymienionych pięciu rejonów skupu.

W ofertach wymienić należy jeden z wyżej wymienionych pięciu rejonów skupu oraz odrębne ceny butelek dla każdej pojemności: jednolitrowej, półlitrowej i ćwierćlitrowej. Ceny rozumieją się franco magazyny wytwórni wódek.

Reflektanci na dostawę złożyć winni w Kasie Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, ul. Leszno Nr. 1, wadjum przetargowe w kwocie zł. 10000.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisami: **„OFERTA NA DOSTAWĘ BUTELEK UŻYWANYCH"** składać należy w Wydziale V Gospodarczym D. P. M. S. w Warszawie, ul. Leszno Nr. 1, IV piętro, pokój Nr. 9.

Do oferty należy załączyć kwit na wpłacone wadjum.

Bliższych informacyj udziela Wydział V Gospodarczy D. P. M. S. w Warszawie, Leszno Nr. 1, oraz Oddziały D. P. M. S. przy Izbach Skarbowych, gdzie są do przejrzenia warunki umowy oraz przepisy z dnia 9-go stycznia 1926 roku L. 559/V. d., co do jakości i wymiarów butelek.

D. P. M. S. zastrzega sobie prawo wyboru dostawców niezależnie od zaoferowanych cen.

Termin składania ofert upływa dnia 5 stycznia 1928 r., godzina 15-ta.

6130/5159.

Redakcja i Administracja Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administrator przyjmuje od 9—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9 — 3 ppoł. i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. 80.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl.—nadesłane—30 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Zagraniczne 50% drożej. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy, na stronie IV 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca Tow. Wyd. „Pogoń". „Pogoń", Druk. „Pax", ul. Św. Ignacego 5. Tow. Wyd. Redaktor w/z. A. Faranowski.